

Sygn. akt III APa 26/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Horbulewicz
Sędziowie:	SA Małgorzata Gerszewska SA Daria Stanek (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Anita Musijowska

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2016 r. w Gdańsku

sprawy Zespołu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko A. S.

o zapłatę

na skutek apelacji Zespołu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 czerwca 2016 r., sygn. akt VI P 1/16

I. oddała apelację;

II. zasądza od Zespołu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz A. S. kwotę 10.800,00 (dziesięć tysięcy osiemset 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Grażyna Horbulewicz SSA Daria Stanek

Sygn. akt III APa 26/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 02.12.2015 r. powód Zespół (...) sp. z o.o.

z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. S. na rzecz powoda kwoty 305.479,20 zł tytułem kary umownej za naruszenie zakazu konkurencji, wynikającej z „Umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy” z dnia 09.11.2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 30.547,92 zł tytułem bezpodstawnie pobranego przez pozwanego odszkodowania za powstrzymywanie się od działalności konkurencyjnej

po ustaniu stosunku pracy łączącego go z powodem wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Strona powodowa wskazała w treści pozwu, iż w dniu 9 listopada 2012 r. powodowa spółka zawarła z pozwanym umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy.

W myśl postanowień tejże umowy, pozwany zobowiązał się do powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej przez okres 6 miesięcy od dnia ustania zatrudnienia w (...) sp. z o.o. polegającej na zarządzie, zarządzaniu lub administrowaniu nieruchomościami, które na dzień ustania zatrudnienia u pracodawcy znajdowały się w zasobie nieruchomości będących w zarządzie, zarządzaniu lub administrowaniu przez (...) sp. z o.o. oraz

na zarządzie, zarządzaniu lub administrowaniu nieruchomościami, które w okresie 6 miesięcy przed ustaniem zatrudnienia rozwiązały z (...) sp. z o.o. umowy. W § 3 umowy przewidziano dla pozwanego odszkodowanie przez okres trwania zakazu konkurencji wynoszące 40 % miesięcznego wynagrodzenia brutto wynikającego z umowy o pracę (tj. wynagrodzenie zasadnicze z uwzględnieniem premii regulaminowej w wysokości 30 % wynagrodzenia zasadniczego). W § 4 umowy zastrzeżono karę umowną tytułem naruszenia zakazu konkurencji, której wielkość stanowi równowartość dwudziestoczekrotności miesięcznego wynagrodzenia brutto wynikającego z umowy o pracę (tj. wynagrodzenie zasadnicze

z uwzględnieniem premii regulaminowej w wysokości 30 % wynagrodzenia) oraz uprawnienie powodowej spółki do żądania zwrotu od pozwanego odszkodowania bezpodstawnie pobranego w przypadku nie powstrzymywania się przez niego od zakazu konkurencji. Powodowa spółka wskazała, iż pomimo tego, że A. S. podjął zatrudnienie w konkurencyjnej spółce, tj. „G. -o. n.” sp. z o.o. z siedzibą w B. w dniach 02.03.2015 r., 09.04.2015 r., 20.05.2015 r., 24.06.2015 r., 20.07.2015 r., 04.08.2015r. złożył oświadczenia, iż nie prowadzi działalności konkurencyjnej w stosunku do (...) sp. z o.o., wnosząc jednocześnie o wypłatę odszkodowania zgodnie z § 3 umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Miesięczna kwota odszkodowania, którą otrzymał pozwany wynosiła 5.091,32 zł, a przez okres 6 miesięcy otrzymał on w sumie kwotę pieniężną w wymiarze 30.547,92 zł.

W ocenie strony powodowej pozwany bezpodstawnie pobierał przez okres 6 miesięcy odszkodowanie, o którym mowa w § 3 umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, albowiem A. S. złamał zakaz konkurencji, do którego był zobowiązany. Pozwany naruszył zakaz konkurencji dopuszczając się czynnego uczestnictwa w działalności „G.- o. n. sp. z o.o., ukrywając przed powodem swoją konkurencyjną aktywność zawodową w trakcie trwania zakazu. Pozwany wykorzystując kontakty ze wspólnotami mieszkaniowymi i przedstawiając (...) sp. z o.o. w złym świetle doprowadził do rozwiązania umów o zarząd przez wspólnoty mieszkaniowe z (...) sp. z o.o. a następnie znalazł zatrudnienie w „G. -o. n.” sp. z o.o. (...) stwierdziła, iż w niniejszej sprawie doszło do rzeczywistego naruszenia interesów powoda, a podjęcie zatrudnienia przez pozwanego w „G. - o. n.”

sp. z o.o., której działalność pokrywa się z działalnością (...) sp. z o.o. prowadzi do wniosku, iż działalność prowadzona przez pozwanego miała charakter konkurencyjny.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany w pierwszej kolejności potwierdził, iż po ustaniu stosunku pracy u powodowej spółki znalazł zatrudnienie w „G. - o. n.” sp. z o.o. z siedzibą w B. od dnia 01.02.2015 r. A. S. potwierdził również to, że zawarł

z powodem w dniu 09.11.2012 r. umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Zakaz konkurencji ustalony w umowie z powodem obejmował czynności związane

z zarządzaniem, zarządaniem lub administrowaniem, których na własny rachunek i na rzecz innych podmiotów nie mógł realizować pozwany, a zakaz ten nie dotyczył pracodawcy pozwanego. Obowiązujący zakaz od dnia 01.02.2015 r. do dnia 31.07.2015 r., został ograniczony w przywołanej umowie do określonych nieruchomości.

Strona pozwana wskazała, iż z załączonych do pozwu protokołów przekazania dokumentów, dotyczących budynków administrowanych przez (...) sp. z o.o. zmiana administratora następowała w większości w okresie, kiedy pozwany pozostawał już pracownikiem „G. -o. n.” sp. z o.o., nie zaś w czasie, gdy był pracownikiem powoda. Ponadto, zdaniem pozwanego z treści tych protokołów wynika również to, iż przejęcia nieruchomości dokonywały bądź osoby wchodzące w skład zarządu wspólnot bądź imiennie wskazani pracownicy „G. - o. n.” sp. z o.o.

Na żadnym protokole nie widnieją dane lub podpis pozwanego, gdyż nigdy nie uczestniczył w działaniach zmierzających do pozyskania dla nowego pracodawcy nowych podmiotów.

Pozwany podniósł, iż podejmując się zatrudnienia u nowego pracodawcy na stanowisku dyrektora do spraw operacyjnych, nie obejmował administrowania, zarządu bądź zarządzania nieruchomościami. Czynności podejmowane przez pozwanego w ramach stosunku pracy dotyczyły nieruchomości nowobudowanych, tzw. deweloperskich, samorządowych i spółdzielczych, nie zaś takich, które już funkcjonowały jako wspólnoty mieszkaniowe i były administrowane przez innego „prywatnego” administratora lub zarządcę.

Zdaniem pozwanego zakaz konkurencji, który został wprowadzony umową z dnia 09.11.2012 r. nie obejmował zatrudnienia w podmiocie konkurencyjnym, którym niewątpliwie jest „G. - o. n.” sp. z o.o., lecz dotyczył wykonywania na jego rzecz ściśle zdefiniowanych czynności - zarządzania, zarządu lub administrowania czy też czynności zmierzających do pozyskania zarządzania lub administrowania konkretnych nieruchomości. Takich działań pozwany nie podejmował. Pozwany nie brał udziału w zebraniach, na których zapadały decyzje dotyczące zmiany administratora lub zarządcy ani nie wpływał na decyzje członków wspólnot.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 20 czerwca 2016 r. oddalił powództwo (pkt 1) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7.200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt 2), sygn. akt VI P 1/16.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Przedmiotem działalności Zespołu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. jest m. in. zarządzanie nieruchomościami wykonywane na zlecenie, działalność pomocnicza związana z utrzymaniem porządku w budynku, pośrednictwo w obrocie nieruchomościami. Do przedmiotu działalności „G. - o. n.” sp. z o.o. z siedzibą w B. zalicza się przede wszystkim działalność związaną z obsługą rynku nieruchomości wykonywaną na zlecenie, wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi, kupno i sprzedaż nieruchomości na własny rachunek, doradztwo związane z zarządzaniem.

W Zespole (...) sp. z o.o. to do zarządców, administratorów i inspektorów należało kontaktowanie się z zarządami wspólnot mieszkaniowych, które były w zarządzie tejże spółki. Ponadto, ze wspólnotami mieszkaniowymi kontaktował się dosyć często Dyrektor Oddziału, gdyż to on odpowiada za zasób nieruchomości oddziału i jest uprawniony do reprezentowania oddziału w kontaktach ze wspólnotami. Dyrektor Regionalny (...) sp. z o.o. jedynie wyjątkowo kontaktował się bezpośrednio ze wspólnotami mieszkaniowymi, gdyż do jego obowiązków należało koordynowanie działalności poszczególnych oddziałów, opracowywanie strategii spółki czy prowadzenie szkoleń.

Pozwany A. S. był zatrudniony od 02.12.1996 r. do 31.01.2015 r. w Zespole (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. w pełnym wymiarze czasu pracy. Pozwany w ramach zawartego stosunku pracy od 02.12.1996 r. do 31.10.2004 r. świadczył pracę w W. (...) - Oddział Terenowy w B.. W okresie zatrudnienia A. S. najpierw wykonywał pracę jako Kierownik Rejonu (od 02.12.1996 r. do 30.10.2002 r.), by w późniejszym okresie zajmować stanowiska Dyrektora Oddziału B. (od 01.06.2007 r. do 17.12.2012 r.), Dyrektora Oddziału B. oraz Dyrektora Oddziału P. (od 18.12.2012 r. do 10.04.2013 r.), a ostatnim zajmowanym stanowiskiem przez pozwanego było stanowisko Dyrektora Regionalnego (od 11.04.2013 r. do 31.01.2015 r.). Stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem złożonym przez pracownika.

Strony zawartego stosunku pracy zawarły w dniu 09.11.2012 r. umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W myśl § 1 wspomnianej umowy, pracownik zobowiązał się przez 6 miesięcy od dnia ustania zatrudnienia u pracodawcy, że nie będzie prowadził osobiście i na własny rachunek, a także na podstawie umowy o pracę,

umowy zlecenia, umowy o dzieło lub na jakiegokolwiek innej podstawie na rzecz jakiegokolwiek podmiotu działalności konkurencyjnej polegającej na zarządzaniu, zarządzaniu lub administrowaniu nieruchomości, które na dzień ustania zatrudnienia u pracodawcy znajdowały się w zasobie nieruchomości będących w zarządzie, zarządzaniu lub administrowaniu przez (...) sp. z o.o. oraz nieruchomości, które w okresie 6 miesięcy przed ustaniem zatrudnienia u pracodawcy rozwiązały z (...) sp. z o.o. umowy. Pracownik zobowiązał się także do nieprowadzenia we wspomnianym okresie działalności konkurencyjnej polegającej również na prowadzeniu cudzego przedsiębiorstwa, podejmowaniu czynności dla siebie lub innego przedsiębiorstwa albo wchodzeniu z nim w stosunki umowne, zawieraniu porozumień w zakresie świadczenia usług, namawianiu, prowadzeniu rokowań lub negocjacji zmierzających do pozyskania zarządzania lub administrowania ww. nieruchomości. Pracownik oświadczył jednocześnie, iż znany jest mu zasób zarządzanych nieruchomości, o których mowa powyżej.

W okresie od marca 2015 r. do sierpnia 2015 r. pozwany składał Zespołowi (...) sp. z o.o. oświadczenia o nie prowadzeniu działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy względem rzeczony spółki. Z tytułu powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej otrzymywał od powodowej spółki ustalone w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy odszkodowanie.

W dniu 01.02.2015 r. została zawarta umowa o pracę pomiędzy „G. -o. n.” sp. z o.o. z siedzibą w B. a pozwanym A. S.. Na jej podstawie pozwany został zatrudniony na stanowisku Dyrektora ds. operacyjnych w pełnym wymiarze czasu pracy na czas nieokreślony. W § 6 określono, że pracodawca respektuje obowiązującą pracownika umowę o zakazie konkurencji, zawartą z poprzednim pracodawcą. Do obowiązków pozwanego należało nawiązywanie relacji z podmiotami prowadzącymi działalność deweloperską w celu obejmowania w zarząd nieruchomości mieszkalnych i użytkowych, nawiązywanie relacji z samorządowymi i państwowymi jednostkami organizacyjnymi w celu obejmowania w zarząd nieruchomości mieszkalnych i użytkowych, pozyskiwanie w zarząd nieruchomości mieszkalnych i użytkowych stanowiących zasób spółdzielni mieszkaniowych, przygotowywanie ofert dot. zarządzania/ administrowania nieruchomością oraz prowadzenie niezbędnych negocjacji, a także prowadzenie całokształtu czynności związanych z przejściem w zarząd nieruchomości, których mowa powyżej.

Pozwany A. S. na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników „G. (...)” sp. z o.o. zwołanym w dniu 13.10.2015 r. został wybrany na prezesa zarządu tejże spółki.

Sąd Okręgowy wskazał, że dokonał ustalenia stanu faktycznego na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a także na podstawie treści zeznań świadków, pozwanego A. S. oraz pełnomocnika powoda A. K. (1). Pełnomocnik powoda nie była w stanie podać żadnych rzeczywistych przypadków naruszenia zakazu konkurencji przez pozwanego po ustaniu stosunku pracy u poprzedniego pracodawcy (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

Sąd uznał za wiarygodne zeznania W. G. świadczącego pracę jako zarządca nieruchomości w spółce (...) - o. n.", wiceprezesa tejże spółki od momentu jej założenia w 2004 r., albowiem świadek jako osoba zatrudniająca pozwanego w spółce (...) doskonale orientował się zakresie powierzonych mu obowiązków. W. G. wskazał, iż do zadań A. S. należało pozyskiwanie nowych klientów oraz podniósł, iż pozwany nie zajmował się klientami, których obsługiwał w trakcie zatrudnienia w (...) sp. z o.o. Ponadto, W. G. stwierdził, iż „G. - o. n.” sp. z o.o. zdobyła klientów spółki (...) wskutek tego, iż spółka (...) pozyskała wcześniej byłych pracowników (administratorów) (...), którzy zajmowali się bezpośrednio zarządaniem tychże klientów.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zeznania pozostałych świadków również zasługują na danie im wiary. Świadczenie w treści swoich zeznań nie potrafili jednak wskazać żadnych rzeczywistych przypadków naruszenia zakazu konkurencji przez pozwanego po ustaniu stosunku pracy u poprzedniego pracodawcy (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Świadczenie tym nie są znane żadne przypadki nakłaniania przez pozwanego zarządów wspólnotowych wchodzących do zasobu (...) do wypowiedzenia umów o zarząd powodowi i przejście do spółki (...) - o. n.". Sąd I instancji stwierdził, że jeżeli nawet któryś ze świadków wskazał na przypadek złamania zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy względem powodowej spółki przez A. S., to były to twierdzenia

na tyle mgliste, ogólnikowe i nie znajdujące potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym w sprawie, iż Sąd nie dał wiary takim twierdzeniom.

Świadek J. R. pełni funkcję dyrektora w Zespole (...)

Sp. z o.o. (...) on zatrudniony w styczniu 2015 r. w zastępstwie pozwanego. Świadek zeznał, iż nie znał wcześniej pozwanego. J. R. nakreślił ogólną sytuację panującą na (...) rynku zarządzania nieruchomościami, polegającą na przejmowaniu przez „G.(...)” sp. z o.o. w ostatnim czasie zarządu wspólnot mieszkaniowych wykonywanych przez (...) sp. z o.o. Świadek pomimo tego, iż wskazał, że pozwany naruszył zakaz konkurencji po ustaniu stosunku pracy ze spółką (...) z siedzibą w W., nie potrafił przedstawić faktów przemawiających za tym, iż takie naruszenie miało miejsce. Świadek wskazał, iż nie poznał treści umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy zawartej przez (...) sp. z o.o. z A. S..

Świadek A. K. (2) pracowała w Zespole (...)

sp. z o.o. w okresie od 2013 r. do 30.11.2015 r., pierwotnie na stanowisku zarządcy, a później jako Dyrektor Oddziału w B.. Świadek stwierdziła, iż nie była świadkiem naruszenia przez pozwanego postanowień umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy zawartej z powodową spółką. Świadek nie posiadała również wiedzy w odniesieniu do tego, w jakim charakterze A. S. został zatrudniony w „G.(...)” sp. z o.o.

Świadek K. S. pracuje od lutego 2011 r. jako zarządca nieruchomości

w Zespole (...) sp. z o. o. na terenie B.. Świadek nie posiada wiedzy na temat zakresu obowiązków A. S. jako Dyrektora Oddziału

w okresie jego pracy w (...) sp. z o.o. K. S. nie potrafiła wskazać przypadków naruszeń przez pozwanego umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy zawartej przez A. S. z powodową spółką. Świadek nie miała wiedzy, czym się zajmował świadek po zakończeniu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

Świadek A. M. wykonuje pracę detektywa. Zna pozwanego jedynie

ze słyszenia. Nie posiada żadnej wiedzy na temat szczegółów dotyczących naruszenia przez A. S. zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy z powodową spółką oraz nakłaniania zarządów wspólnot mieszkaniowych do wypowiedzenia umów o zarząd powodowi i przejścia do spółki (...) - o. n."

Świadek P. P. zeznał, iż nie pracował nigdy w Zespole (...) sp. z o.o. w W.. Natomiast pracował w „G. - o. n." sp. z o.o. od września 2011 r. do maja 2015 r. na stanowisku dyrektora oraz prezesa zarządu. Świadcowi nie są znane żadne przypadki złamania zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy u poprzedniego pracodawcy przez A. S. ani też nie są mu znane przypadki nakłaniania przez pozwanego zarządów wspólnot mieszkaniowych do wypowiedzenia umów o zarząd powodowi i przejścia do spółki (...) - o. n."

Świadek M. S. (1) jako były komendant Policji, obecnie właściciel firmy detektywistycznej (...) wykonywał czynności detektywistyczne w celu zebrania środków dowodowych naruszenia zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy wiążącego pozwanego z powodową spółką. Świadek zeznał, iż w listopadzie i w grudniu 2014 r. detektywi badali elementy związane z odejściem pozwanego z (...) sp. z o.o. oraz przyczyny odejścia innych osób. W toku czynności detektywistycznym badano jedynie, czy pozwany w trakcie obowiązywania zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy zjawiał się w pracy. Świadek w ogóle nie orientuje się, jaka była treść zawartej między pozwanym a powodową spółką umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy.

Świadek J. G. zna pozwanego od 06.09.1998 r., gdy razem pracowali

w W. (...), która została następnie przekształcona w Związek (...) sp. z o.o. Świadek był podwładnym A. S., gdy ten pełnił funkcję Dyrektora w B. w (...) sp. z o.o. J. G. wie jedynie ze słyszenia od innych osób, iż pozwany po zakończeniu pracy na rzecz powodowej spółki został zatrudniony w „G. - obsługa nieruchomości". Świadek nie był

w stanie wskazać, czym się zajmował pozwany u nowego pracodawcy, nie był również w stanie wskazać przypadków złamania zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy u poprzedniego pracodawcy przez pozwanego ani też nie są mu znane przypadki nakłaniania przez pozwanego zarządów wspólnot mieszkaniowych do wypowiedzenia umów o zarząd powodowi i przejścia do spółki (...) - o. n."

Świadek A. J. jest administratorem nieruchomości w „G. - o. n.” sp. z o.o. W spółce G. pracuje od 01.08.2014 r., wcześniej pracowała w (...) sp. z o.o. Nie ma zależności służbowej między świadkiem i pozwanym. Świadek zeznała, iż wie, że A. S. pracuje u wspólnego pracodawcy na stanowisku Dyrektora ds. operacyjnych, lecz nie orientuje się w kwestii zakresu obowiązków pozwanego na zajmowanym stanowisku. A. J. wskazała jednak, iż z tego co jej wiadomo, to pozwany spotyka się z deweloperami, zajmuje się pozyskaniem nowych wspólnot mieszkaniowych. Świadek zeznała, że uważa, iż nie doszło do złamania przez A. S. zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy u poprzedniego pracodawcy.

Przechodząc do rozważań merytorycznych Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 101 § 1 kodeksu pracy w zakresie określonym w odrębnej umowie, pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy, ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność (zakaz konkurencji). W myśl art. 101² § 1 k.p. powyższy przepis znajduje odpowiednie zastosowanie, gdy pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, zawierają umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny oraz zgromadzony materiał dowodowy w niniejszej sprawie, w tym zeznania świadków i stron, Sąd Okręgowy uznał, że nie ma wątpliwości, iż pozwany A. S. nie naruszył postanowień umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy z dnia 09.11.2012 r. zawartej z poprzednim pracodawcą Zespołem (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Pozwany w okresie 6 miesięcy od dnia ustania zatrudnienia u poprzedniego pracodawcy, wykonując pracę na rzecz „G. - o. n.” z siedzibą w B. na podstawie umowy o pracę z dnia 01.02.2015 r. nie wykonywał czynności naruszających zakaz konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Sąd stwierdził, że samo podjęcie pracy przez A. S. w konkurencyjnej spółce (...) - o. n.” nie może być uznane za naruszenie zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy względem poprzedniego pracodawcy. Jak wynika z treści świadectwa pracy z dnia 31.01.2015 r. wystawionego przez (...) sp. z o.o., pozwany przez okres pracy w tejże spółce trwający niemalże 20 lat (od 02.12.1996 r. do 31.01.2015 r.) piął się po szczeblach kariery, świadcząc pracę początkowo jako Kierownik Rejonu, Kierownik Zespołu (...) a w ostatnim okresie jako Dyrektor Oddziału B., czy wreszcie jako Dyrektor Regionalny. Z tytułu pracy na stanowisku Dyrektora Regionalnego otrzymywał wysokie wynagrodzenie miesięczne w wysokości 9.791 zł plus premia regulaminowa w wysokości 30% wynagrodzenia miesięcznego. Trudno sobie zatem wyobrazić, by osoba o takim doświadczeniu i kwalifikacjach, otrzymująca z tytułu wykonywanej pracy adekwatne wynagrodzenie, następnie podjęła się pracy w zupełnie innej branży zawodowej. Po ustaniu stosunku pracy z poprzednim pracodawcą, A. S. podjął się zatrudnienia w firmie z tej samej branży co (...) sp. z o.o., tj. z branży zarządzania i administrowania nieruchomościami. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że oczywistym jest, iż takie działanie mogłoby zostać uznane za naruszenie zakazu konkurencji obowiązującego po ustaniu stosunku pracy, gdyby wynikało to z treści zawartej między powodową spółką a pozwanym umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy z 09.11.2012 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że niezwykle istotny dla rozpatrywanej sprawy wydaje się wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2008 r., sygn. akt I PK 183/07, OSNP 2009/3-4/37, M.P.Pr. 2008/2/58, w którym to Sąd Najwyższy skonstatował, iż naruszeniem zakazu konkurencji obowiązującego po ustaniu stosunku pracy jest podjęcie pracy u przedsiębiorcy będącego konkurentem dotychczasowego pracodawcy, bez względu na to, na jakim stanowisku lub

w jakim charakterze, chyba że strony postanowiły inaczej. W świetle okoliczności faktycznych przedmiotowej Sąd Okręgowy zauważył, iż strony postępowania

w zawartej umowie z dnia 09.11.2012 r. w sposób jasny i nie budzący wątpliwości określiły zakres przedmiotowy i czasowy zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Gdyby zamiarem pracodawcy Zespołu (...) sp. z o.o. było wprowadzenie

w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy bezwzględnego (całkowitego) zakazu podjęcia zatrudnienia przez pozwanego w jakimkolwiek podmiocie konkurencyjnym, to winna to uczynić w sposób wyraźny. W konsekwencji, gdyby intencją pracodawcy było inne sformułowanie zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy, to z pewnością znalazłoby to odzwierciedlenie w treści umowy z 09.11.2012 r. Tożsame stanowisko zostało zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 października 2006 r., sygn. akt II PK 39/06, OSNP 2007/19-20/276, w którym Sąd ten wskazał, iż zakres zakazanych działań konkurencyjnych powinien być skonkretyzowany w umowie o zakazie konkurencji.

Umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy posiada znamiona umowy wzajemnej. Zobowiązania pracownika i pracodawcy, stanowiące treść umowy, stają się z woli stron (jako tzw. elementy podmiotowo istotne) częścią stosunku pracy. Umowa powinna precyzyjnie przewidywać zakres obowiązku niepodejmowania działalności konkurencyjnej przez pracownika (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2014 r., sygn. akt III PK 28/14, LEK nr 1552149). Biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne niniejszej sprawy oraz mając na względzie podstawowe kryteria wykładni oświadczeń woli ustanowione w art. 65 kodeksu cywilnego, Sąd Okręgowy uznał za zasadne uznanie, iż oświadczenia złożone

przez Zespół (...) sp. z o.o. oraz A. S. pozostają

w zgodzie z zamiarem stron. Zatem nie ma powodów, by odczytywać umowę o zakazie konkurencji w sposób odmienny niż zostało to przewidziane przez strony w omawianej umowie, wykraczający poza literalne znaczenie oświadczeń woli stron.

Co więcej, Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku z dnia 4 stycznia 2008 r. (sygn.

I PK 183/07), podniósł, iż należy przyjąć, że pojęcie działalności konkurencyjnej obejmuje tego rodzaju działalność przedsiębiorcy, która choćby w jednym elemencie pokrywa się

z przedmiotem działalności dotychczasowego pracodawcy, wskutek czego przynajmniej

na jednym z rynków nowy pracodawca konkuruje z dotychczasowym pracodawcą, oferując substytucyjne produkty (towary lub usługi) i walcząc o względy tych samych klientów. Niezbędne jest zatem ustalenie, czy między byłym pracodawcą a nowym pracodawcą zachodzi stosunek konkurencji, to jest, czy w tym samym okresie czasu, na tym samym terytorium, obaj pracodawcy wprowadzają do obrotu (lub przymierzają się do wprowadzenia do obrotu) produkty adresowane do tej samej grupy konsumentów. Z ustalonego stanu faktycznego jednoznacznie wynika, jak stwierdził Sąd I instancji, iż pozwany A. S. w okresie obowiązywania umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy z 09.11.2012 r., tj. 6 miesięcy po ustaniu zatrudnienia w (...) sp. z o.o., w trakcie zatrudnienia u nowego pracodawcy „G. - o. n.” sp. z o.o. nie prowadził działalności o charakterze konkurencyjnym względem poprzedniego pracodawcy polegającej na zarządzie, zarządzaniu lub administrowaniu nieruchomości, które na dzień ustania zatrudnienia u pracodawcy znajdowały się w zasobie nieruchomości będących w zarządzie, zarządzaniu lub administrowaniu przez (...) sp. z o.o. oraz nieruchomości, które

w okresie 6 miesięcy przed ustaniem zatrudnienia u pracodawcy rozwiązały z (...)

sp. z o.o. umowy. Do obowiązków pozwanego w trakcie zatrudnienia w „G. o. n.” sp. z o.o. należało bowiem nawiązywanie relacji z podmiotami prowadzącymi działalność deweloperską, w celu obejmowania w zarząd nieruchomości mieszkalnych i użytkowych, nawiązywanie relacji z samorządowymi i państwowymi jednostkami organizacyjnymi, w celu obejmowania w zarząd nieruchomości mieszkalnych

i użytkowych, pozyskiwanie w zarząd nieruchomości mieszkalnych i użytkowych stanowiących zasób spółdzielni mieszkaniowych, przygotowywanie ofert dot. zarządzania/ administrowania nieruchomością oraz prowadzenie niezbędnych negocjacji a także prowadzenie całokształtu czynności związanych z przejściem w zarząd nieruchomości, których mowa powyżej. Z treści zeznań świadka wiceprezesa firmy (...), które zostały uznane przez Sąd za miarodajne, wynika, iż pozwany rzeczywiście wykonywał swoje obowiązki jedynie poprzez pozyskiwanie nowych klientów dla

spółki (...) i nie zajmował się zdobywaniem klientów którzy byli wcześniej klientami (...) sp. z o.o. Świadek zatrudniając A. S. w „G. - o. n.” sp. z o.o. miał świadomość, iż pozwanego wiąże umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy względem poprzedniego pracodawcy pozwanego i nie chcąc narażać go na odpowiedzialność za naruszenie zakazu konkurencji powierzył mu

ww. obowiązki. Ponadto, sam pozwany uzależnił zawarcie stosunku pracy z firmą (...)

od tego, czy świadczenie pracy na rzecz tejże firmy nie będzie prowadziło do naruszenia obowiązującego go zakazu konkurencji. Pozostali świadkowie składający zeznania w sprawie nie potrafili wskazać przypadków złamania zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy

u poprzedniego pracodawcy przez pozwanego ani też nie były im znane przypadki nakłaniania przez pozwanego zarządów wspólnot mieszkaniowych do wypowiedzenia umów o zarząd powodowi i przejścia do spółki (...) - o. n.”.

W ocenie Sądu Okręgowego kolejną okolicznością przemawiającą przeciwko uznaniu, iż pozwany dopuścił się złamania zakazu konkurencji względem poprzedniego pracodawcy po ustaniu zawartego stosunku pracy jest to, iż w ostatnim okresie zatrudnienia w (...)

sp. z o.o. (od 11.04.2013 r. do 31.01.2015 r.) pozwany zajmował stanowisko Dyrektora Regionalnego. Z zebranego materiału dowodowego wynika, iż Dyrektor Regionalny

w powodowej spółce nie był w bezpośrednim kontakcie z klientami, tj. zarządami obsługiwanych wspólnot mieszkaniowych i kontakt taki miał charakter wyjątkowy.

To do zarządców, administratorów i inspektorów należało kontaktowanie się z zarządami wspólnot mieszkaniowych. Specyfiką rynku zarządzania nieruchomościami na danym obszarze jest to, iż wszystkie firmy na nim działające są swoimi bezpośrednimi konkurentami i prowadzą ciągłe starania w celu pozyskania klientów obsługiwanych przez konkurencyjne podmioty. W. G. w swoich zeznaniach przyznał, iż dążąc do przejmowania klientów (...) sp. z o.o. przez spółkę (...) - o. n.”, pozyskano byłych pracowników spółki (...) (m. in. administratorów), którzy zajmowali się bezpośrednim zarządaniem tychże klientów w ramach pracy na rzecz (...) sp. z o.o.

W ocenie Sądu Okręgowego strona powodowa w niniejszym postępowaniu nie przedstawiła dowodów przemawiających za uznaniem wniesionego przez nią powództwa

za uzasadnione, przy czym to na powodowej spółce ciążył obowiązek wykazania faktów, z których wywodziła skutki prawne zgodnie z treścią art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku strony powodowej o podjęcie na nowo zamkniętej rozprawy zgłoszonego w piśmie z dnia 17.06.2016 r. Sąd ocenił, iż okoliczności podniesione jako uzasadnienie wniosku nie mają znaczenia, gdyż pozwany A. S. w okresie objętym zakazem konkurencji, tj. 6 miesięcy po ustaniu stosunku pracy ze spółką (...) nie pełnił funkcji prezesa zarządu „G. - o. n.”.

Z treści zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż pozwany został wybrany

na prezesa zarządu spółki „G. - o. n.” na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników tejże spółki zwołanym w dniu 13.10.2015 r.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obciążając nimi stronę powodową jako przegrywającą proces. Ponadto Sąd miał na uwadze stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia

6 grudnia 2012 r. I ACa 490/12, LEX nr 1289395, zgodnie z którym dochodzone pozwem roszczenia dotyczące nieuczciwej konkurencji czy związane z umownym zakazem konkurencji mają charakter majątkowy, o czym przesądza fakt, iż są związane z interesami ekonomicznymi powoda. Ustalenie wysokości kosztów zastępstwa procesowego w tego rodzaju sprawie następuje zatem zgodnie z § 6 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a nie w oparciu o stawki dotyczące ochrony dóbr osobistych (analogicznie w przypadku opłat za czynności adwokackie).

Apelację od wyroku wywiódła strona powodowa, zaskarżając go w całości i zarzucając mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż pozwany nie naruszył zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy oraz że pobierane przez niego odszkodowanie tytułem powstrzymywania się od zakazu konkurencji miało swoją podstawę faktyczną i prawną, podczas gdy zebrany materiał dowodowy, w tym treść „Umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy” z dnia 9 listopada 2012 roku prowadzi do ustalenia, iż pozwany dopuścił się naruszenia zakazu konkurencji, do którego przestrzegania był zobligowany.

Mając na uwadze powyższe powodowa spółka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że punktem wyjścia w niniejszej sprawie muszą być podjęte rozważania związane z zakresem zakazu, jaki został nałożony na pozwanego „Umową o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy” z dnia 9 listopada 2012 roku.

Pozwany został zatrudniony w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. z dniem 1 lutego 2015 roku. Nowy pracodawca pozwanego w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej działa na tych samych polach działalności, co powódka - (...) Sp. z o.o. zarządza, administruje wspólnotami mieszkaniowymi i w tym zakresie stanowi podmiot konkurencyjny w stosunku do powódki. Podjęcie zatrudnienia w tej Spółce przez pozwanego prowadzi do jednoznacznego stwierdzenia, iż pozwany złamał nałożony na niego zakaz konkurencji. Inne próby interpretacji, dokonywane przez pozwanego, a nawet przez Sąd I instancji, zakazu zawartego w „Umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy”, która zawiera sformułowanie, iż pozwany nie będzie prowadził działalności konkurencyjnej wobec powódki ani też świadczył pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność, doprowadziły – jak zarzuciła powodowa spółka - do błędnych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Wyrażenia zawarte ww. dokumencie w sposób jasny i precyzyjny, bez potrzeby sięgania do licznych reguł wykładni, pozwalają na sformułowanie wniosków, które zostały przedstawione w pozwie. Pozwany naruszył zakaz konkurencji, składał fałszywe oświadczenia o nie prowadzeniu działalności konkurencyjnej wobec powódki i pobierał nienależne mu odszkodowanie.

W dalszej części uzasadnienia apelacji podniesiono, że pozwany próbował usilnie przeforsować kwestię dotyczącą okoliczności jego zatrudnienia na stanowisku Dyrektora ds. operacyjnych, którego wykonywanie miało rzekomo nie naruszać zakazu konkurencji.

W ocenie powódki nie ma znaczenia dla przedmiotowej sprawy okoliczność sprawowania przez pozwanego tej funkcji. Pozwany podjął zatrudnienie u podmiotu, którego działalność jest działalnością konkurencyjną w stosunku do powódki, co nie podlega wątpliwości. Świadcząc pracę na rzecz (...) Sp. z o.o. i wykorzystując doświadczenie zawodowe zdobyte u powódki dopuścił się w sposób bezsprzeczny naruszenia zakazu konkurencji. Sam fakt wykonywania prac na rzecz tej spółki prowadzi do konkluzji,

iż pozwany działał w sposób świadomy i miał pełne rozeznanie co do możliwych skutków podjęcia zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. Pozwany tłumaczył podjęcie zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. faktem, iż miał zajmować się na rzecz tej Spółki jedynie nawiązywaniem relacji z podmiotami prowadzącymi działalność deweloperską, w celu obejmowania w zarząd nieruchomości mieszkalnych

i użytkowych, nawiązywaniem relacji z samorządowymi i państwowymi jednostkami organizacyjnymi, w celu obejmowania w zarząd nieruchomości mieszkalnych i użytkowych, pozyskiwaniem w zarząd nieruchomości mieszkalnych i użytkowych stanowiących zasób spółdzielni mieszkaniowych, przygotowaniem ofert dotyczących zarządzania, administrowania nieruchomością oraz prowadzeniem negocjacji, a także prowadzeniem całokształtu czynności związanych z przejściem w zarząd nieruchomości, o których mowa powyżej. Jednakże już z tak przedstawionego opisu stanowiska pozwanego w sposób bezsprzeczny wynika, zdaniem powódki, iż jego działalność

na rzecz G. nie była oderwana od treści zakazu konkurencji, który obowiązywał pozwanego 6 miesięcy po ustaniu zatrudnienia u powódki. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przez cały ten czas pozwany wspierał ww. Spółkę w głównym przedmiocie jej działalności, tj. w zarządzaniu i administrowaniu. Stanowiska pracy pozwanego nie można abstrakcyjnie oderwać od charakteru działalności (...) Sp. z o.o.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił on też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa. Wobec gruntownej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego i rozważań Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł uzasadnienia dla podnoszonego w apelacji zarzutu poczynienia ustaleń sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Zdaniem Sądu odwoławczego to właśnie zaproponowana przez skarżącą ocena dowodów pomija zawarte w kodeksie postępowania cywilnego reguły rządzące postępowaniem dowodowym i nie uwzględnia istotnych okoliczności, na jakie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, a które miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Sąd Apelacyjny zaakceptował zatem w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNP 1999, nr 24, poz. 776). Sąd odwoławczy w pełni podziela także ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji, uznając ją za wyczerpującą, a tym samym nie ma potrzeby powtarzać w całości trafnego wyводу prawnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, LEX nr 179977; z dnia 16 lutego 2005 r., IV CK 526/04, LEX nr 177281).

Tytułem wstępu przypomnieć należy, że problematyka zakazu konkurencji została wprowadzona do regulacji kodeksowej zgodnie z dyspozycją art. 1 pkt 96 ustawy z 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 24,

poz. 110). Definicję zakazu konkurencji formułuje art. 101⁽¹⁾ § 1 k.p. Źródło zakazu konkurencji stanowi odrębna umowa pomiędzy pracownikiem i pracodawcą. Z zapisu tego wynika, że obowiązek niepodejmowania działalności konkurencyjnej w stosunku

do pracodawcy może być ustanowiony jedynie w drodze indywidualnej czynności prawnej pomiędzy pracownikiem i pracodawcą. Zgodnie z powołanym przepisem, a także ugruntowanym stanowiskiem prezentowanym w doktrynie pracownik może zostać objęty zakazem konkurencji zarówno w trakcie, jak i po ustaniu stosunku pracy - art. 101⁽²⁾ k.p. (Komentarz do art.101⁽¹⁻⁴⁾ kodeksu pracy (Dz.U.98.21.94), [w:] U. Jackowiak (red.), M. Piankowski, J. Stelina, W. Uziak, A. Wypych-Żywicka, M. Zieleniecki, Fundacja Gospodarcza, 2004, wyd. IV).

Zakaz podejmowania przez pracownika działalności konkurencyjnej po rozwiązaniu stosunku pracy może dotyczyć wyłącznie pracowników mających dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę. Oceny, czy pracownik spełnia warunki do objęcia go zakazem konkurencji po ustaniu stosunku pracy dokonują strony stosunku pracy zawierając umowę o zakazie konkurencji.

Treścią umowy dotyczącej zakazu podejmowania przez pracownika działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy jest zobowiązanie się pracownika do niepodjęcia po rozwiązaniu stosunku pracy działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy w zakresie i przez czas określony w umowie oraz zobowiązanie się pracodawcy do wypłacenia pracownikowi z tego tytułu odszkodowania w określonej wysokości. Umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy posiada zatem znamiona umowy wzajemnej. Zobowiązania pracownika i pracodawcy, stanowiące treść umowy, stają się z woli stron (jako tzw. elementy podmiotowo istotne) częścią stosunku pracy. Umowa powinna precyzyjnie przewidywać zakres obowiązku niepodjęcia działalności konkurencyjnej przez pracownika. Ustalenie czasu obowiązywania zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy stanowi element konieczny umowy i warunek jej ważności.

Zgodnie z art. 101⁽²⁾§ 1 w związku z art. 101⁽¹⁾§ 1 k.p., pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, mogą zawrzeć umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, zgodnie

z którą pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność (zakaz konkurencji). Z powołanego unormowania wynika, że zakaz konkurencji obejmuje dwa rodzaje zachowań: prowadzenie działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy oraz świadczenie pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność. Samo świadczenie pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność nie jest prowadzeniem działalności konkurencyjnej wobec dotychczasowego pracodawcy, jakkolwiek pojęcie działalności konkurencyjnej ma podstawowe znaczenie

dla określenia kręgu podmiotów, na rzecz których pracownik nie może świadczyć pracy po zawarciu umowy o zakazie konkurencji przewidującej takie ograniczenie jego swobody działania. Ratio legis możliwości objęcia umową o zakazie konkurencji rozważanego świadczenia pracy, mimo że samo w sobie nie musi mieć ono charakteru zachowań godzących w interesy dotychczasowego pracodawcy, choć może przybrać taką postać, jest założenie ustawodawcy, że nawet, gdy pracownik podejmie w konkurencyjnym zakładzie pracę niepodobną do wykonywanej w zakładzie, wobec którego jest związany zakazem konkurencji, to i tak jego uzależnienie (a w wypadku nawiązania stosunku pracy także podporządkowanie) od nowego pracodawcy stwarza niebezpieczeństwo ujawnienia lub innego wykorzystania informacji lub wiedzy nabytych w związku z pracą u pierwszego pracodawcy, uzasadniające objęcie zakazem. Jednocześnie - co podkreślał Sąd Najwyższy

w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 lipca 2014 r. (I PK 325/13, LEX nr 1511378, OSNP 2015/12/162) - choć interpretacja art. 101⁽¹⁾; art. 101⁽²⁾k.p. powinna uwzględniać konieczność ochrony interesów pracodawcy związanych z konkurencją podmiotów gospodarczych,

to jednak wykładnia ta nie może powodować nieuzasadnionego ograniczenia swobody pracowników w podejmowaniu aktywności zawodowej i zarobkowej, która nie stanowi konkurencji i zagrożenia dla działalności pracodawcy (zob. wyrok Sądu Najwyższego

z 12 września 2008 r., I PK 27/08, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 34; M. Skąpski: Komentarz

do art. 101⁽¹⁾Kodeksu pracy, w: K.W. Baran (red.), Kodeks pracy. Komentarz, Warszawa 2012, s. 673).

Przekładając powyższe rozważania prawne na grunt analizowanej sprawy przypomnieć w pierwszym rzędzie należy, że w dniu 9 listopada 2012 r. A. S. zawarł z Zespołem (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Na mocy § 1 wskazanej umowy pozwany zobowiązał się, że przez 6 miesięcy od dnia ustania zatrudnienia u pracodawcy nie będzie prowadził osobiście i na własny rachunek, a także na podstawie umowy o pracę, umowy zlecenia, umowy o dzieło lub na jakiegokolwiek innej podstawie na rzecz jakiegokolwiek podmiotu działalności konkurencyjnej polegającej na:

a) zarządzie, zarządzaniu lub administrowaniu nieruchomościami, które na dzień ustania zatrudnienia u pracodawcy znajdowały się w zasobie nieruchomości będących w zarządzie, zarządzaniu lub administrowaniu przez (...) spółka z o.o.

b) zarządzie, zarządzaniu lub administrowaniu nieruchomościami, które w okresie 6 miesięcy przed ustaniem zatrudnienia u pracodawcy rozwiązały z (...) spółką z o.o. umowy,

a także w powyższym zakresie:

c) prowadzeniu cudzego przedsiębiorstwa

d) podejmowaniu czynności dla siebie lub innego przedsiębiorstwa albo wchodzeniu z nim w stosunki umowne, zawieraniu porozumień w zakresie świadczenia usług, namawianiu, prowadzeniu rokowań lub negocjacji - zmierzających do pozyskania zarządzania lub administrowania nieruchomościami, o których mowa w pkt a i b tegoż paragrafu.

W okresie od marca do sierpnia 2015 r. pozwany składał oświadczenia o nieprowadzeniu działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy. Z tytułu powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej otrzymywał od powódki ustalone w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy odszkodowanie.

Sąd Apelacyjny, analizując treść zawartej pomiędzy stronami umowy o zakazie konkurencji, stwierdził, że ów zakaz obejmował czynności związane z zarządzaniem, zarządem lub administrowaniem, których na własny rachunek i na rzecz innych podmiotów nie mógł realizować pozwany i dotyczył wyłącznie określonych w umowie nieruchomości.

A skoro tak, to – zdaniem Sądu Apelacyjnego – za trafny uznać należy wyprowadzony przez Sąd I instancji wniosek, że strony konstruując przedmiotową umowę w sposób wskazany powyżej ograniczyły jej zakres, co jest zgodne z unormowaniem art. 101¹ k.p., stosownie do którego zakaz konkurencji obowiązuje pracownika w zakresie określonym

w odrębnej umowie. Powódka – na co zwrócił uwagę pozwany w odpowiedzi na pozew – konstruując umowę o zakazie konkurencji sama zdefiniowała, co jest jej przedmiotem, nie dając stronie pozwanej możliwości negocjacji zawartych w niej postanowień. Decyzją powoda - co należy z całą stanowczością podkreślić - treść przedmiotowej umowy nie obejmowała - wbrew zarzutom apelacji zakazu zatrudnienia w podmiocie konkurencyjnym, którym bezsprzecznie jest spółka (...), lecz dotyczyła wykonywania na rzecz firmy konkurencyjnej ściśle zdefiniowanych czynności, tj. zarządzanie, zarząd oraz administrowanie, jak również wykonywanie czynności zmierzających do pozyskania, zarządzania lub administrowania konkretnych nieruchomości. Z gramatycznej wykładni treści umowy, w szczególności przytoczonego powyżej § 1, wynika jednoznacznie, że zakaz konkurencji uzgodniony przez strony, de facto w kształcie narzuconym przez stronę powodową, nie ma charakteru całkowitego, ale ograniczony został do konkretnych czynności wykonywanych względem konkretnych nieruchomości. Próbę rozszerzania treści spornej klauzuli w niniejszym procesie należy uznać za nieuprawnioną, zwłaszcza gdy uwzględni się fakt, że strona powodowa nie podjęła nawet inicjatywy dowodowej w kierunku wykazania, jakoby zgodna wola stron uwidoczniła w treści umowy, a zwłaszcza jej § 6, była inna aniżeli wynikająca z jej wykładni językowej. Trafny jest wniosek Sądu Okręgowego,

że gdyby wola powódki było związanie pozwanego zakazem konkurencji w szerszym wymiarze, to znalazłoby to odzwierciedlenie w treści umowy o zakazie konkurencji

po ustaniu stosunku pracy. Tymczasem zakaz ten nie obejmował podjęcia pracy

u konkurencyjnego przedsiębiorcy – bez względu na stanowisko i charakter powierzonych obowiązków, ale w sposób wyraźny ograniczony został do wymienionych w § 1 umowy czynności wykonywanych w stosunku do nieruchomości będących w zarządzie, zarządzaniu lub administrowaniu przez (...) spółka z o.o. oraz nieruchomościami, które w okresie 6 miesięcy przed ustaniem zatrudnienia u pracodawcy rozwiązały z (...) spółką z o.o. umowy. Strona powodowa miała możliwość wprowadzić w umowie o zakazie konkurencji

po ustaniu stosunku pracy bezwzględny zakaz podjęcia zatrudnienia przez pozwanego

w jakimkolwiek podmiocie konkurencyjnym, a nie ograniczać zakazu przedmiotowo – do czynności podejmowanych w stosunku do określonych nieruchomości, które z zasobu byłego pracodawcy przeszły do zasobu pracodawcy prowadzącego konkurencyjną w stosunku do (...) działalność. To, że powodowa spółka tego nie uczyniła, nie uprawnia jej obecnie do nadinterpretacji zapisów jasnej w treści umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy na potrzeby niniejszego postępowania.

Stwierdzić należy, że wskazanych wyżej czynności objętych treścią klauzuli konkurencyjnej pozwany – jak wykazało przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe – nie wykonywał.

Na podstawie zawartej w dniu 01.02.2015 r. umowy o pracę pomiędzy „G. - o. n.” sp. z o.o. z siedzibą w B. a pozwanym A. S., zatrudniony on został na stanowisku Dyrektora ds. operacyjnych w pełnym wymiarze czasu pracy na czas nieokreślony, a do jego obowiązków należało nawiązywanie relacji z podmiotami prowadzącymi działalność deweloperską w celu obejmowania w zarząd nieruchomości mieszkalnych i użytkowych, nawiązywanie relacji z samorządowymi i państwowymi jednostkami organizacyjnymi w celu obejmowania w zarząd nieruchomości mieszkalnych i użytkowych, pozyskiwanie w zarząd nieruchomości mieszkalnych i użytkowych stanowiących zasób spółdzielni mieszkaniowych, przygotowywanie ofert dot. zarządzania/ administrowania nieruchomością oraz prowadzenie niezbędnych negocjacji, a także prowadzenie całokształtu czynności związanych z przejściem w zarząd nieruchomości, których mowa powyżej.

Żaden ze świadków nie wskazał na przypadki złamania zakazu konkurencji przez A. S. ani nie miał wiedzy na temat ewentualnego nakłaniania przez pozwanego zarządów wspólnot mieszkaniowych do wypowiedzenia umów o zarząd powódce i przejścia do spółki (...) – obsługa nieruchomości”. Świadek W. G., wiceprezes spółki (...) – obsługa nieruchomości” potwierdził natomiast, że pozwany jako dyrektor operacyjny zajmował się pozyskiwaniem klientów dla spółki i nie miał kontaktu z klientami powódki. Zajmował się nowymi klientami do czasu zawarcia umowy. Także świadek A. J., administrator nieruchomości w „G. – o. n.,” podała, że z tego, co jej wiadomo, pozwany spotyka się deweloperami i zajmuje się pozyskaniem nowych wspólnot mieszkaniowych.

Rozważając zasadność roszczenia powoda, nie można również tracić z pola widzenia, że pozwany zawierając umowę z nowym pracodawcą poinformował go o treści umowy o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia w Zespole (...), konsekwencją czego było dostosowanie powierzonych mu obowiązków do treści zakazu konkurencji. Jak wynika z § 6 zawartej pomiędzy pozwanym a spółką (...) umowy o pracę, pracodawca zobowiązał się respektować obowiązującą pracownika umowę o zakazie konkurencji, zawartą z poprzednim pracodawcą.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że ma na względzie fakt, że sporna umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy nie zabezpiecza w pełni interesów pracodawcy. Podkreślić jednak należy, że skutków powyższego nie można przerzucać na pozwanego. Umowa została sporządzona w treści niebudzącej żadnych wątpliwości interpretacyjnych, a strona powodowa nie wykazała, aby pozwany dopuścił się jakichkolwiek czynności, które naruszałyby klauzulę konkurencji w obowiązującym go kształcie.

W tym miejscu Sąd odwoławczy podkreśla, że - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 listopada 2010 r. (II CSK 297/10 Lex Nr 970074) - w obowiązującym kontradiktoryjnym modelu postępowania sądowego o rodzaju i zakresie roszczenia decyduje powód, a ciężar udowodnienia twierdzeń spoczywa na tej stronie, która je zgłasza (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego

rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskalaby aktywnym działaniem. Wskazywane przepisy rysują zatem reguły dotyczące dochodzenia i dowodzenia roszczeń.

Z przepisu art. 6 k.c. wynika ogólna reguła, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Przepis art. 6 k.c. określa więc reguły dowodzenia,

tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, przy czym Sąd nie ma obowiązku dążenia

do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz nie jest zobowiązany

do zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych

dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 r., sygn. akt

I ACa 1457/03, OSA 2005/3/12; wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/poz. 76 wraz z glosa aprobującą A. Zielińskiego, Palestra 1998/1-2/204). Jeśli zatem powodowa spółka nie wykazała w drodze przedłożonych dowodów zasadności swoich roszczeń, to tym samym nie może aktualnie oczekiwać, że Sąd – nie dysponując materiałem dowodowym potwierdzającym trafność jej żądania – uzna je za udowodnione i orzeknie zgodnie z wnioskami pozwu.

Ze względów wskazanych powyżej, Sąd Apelacyjny podzielając stanowisko Sądu

I instancji i uznając apelację powódki za bezzasadną, orzekł, na mocy art. 385 k.p.c., jak w punkcie 1 sentencji.

Jednocześnie, w punkcie 2 wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U.

2015 r., po. 1804 ze zm.) Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach w ten sposób, że zasądził

od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Grażyna Horbulewicz SSA Daria Stanek